

BIBLICUM ŚLĄSKIE

III EDYCJA

CYKL – EGZEGEZA LISTÓW ŚWIĘTEGO PAWŁA

Wykład 12 – Drugi List do Koryntian – analiza egzegetyczna

Wstęp: adres i modlitwa dziękczynna (1,1-11)

- a) W adresie (1-2) pojawia się temat apostołatu oraz temat Kościoła. Paweł od razu przechodzi do tematu, który będzie stanowił treść listu, a mianowicie autentyczności swego apostołatu. Apostolat jest zadaniem, misją nadaną przez Ojca, przedłużającą obecność Chrystusa w świecie (stąd pełny tytuł: Apostoł Jezusa Chrystusa). Wyrażenia: "*Kościół Boży*", wzmocnione dopowiedzeniem "*ze wszystkimi świętymi*", wskazują, że Kościół jest zgromadzeniem powołanych przez Boga do zbawienia, oddającym nieustannie chwałę Bogu dzięki uświęceniu otrzymanemu we chrzcie.
- b) Następnie pojawiają się dwa fundamentalne tematy (3-11): wyraźny teocentryzm, który wszystko odnosi do Boga i całą rzeczywistość ogląda w świetle Bożego planu zbawienia. Łączy się z tym temat solidarności pomiędzy wierzącymi.
- c) Obok tych zasadniczych tematów występują inne, pochodne. Apostoł potwierdza walor modlitwy wstawiennej, dzięki której można się stać współtwórcą cudzego losu (11). Ponadto daje się zauważyć optymizm teologiczny przenikający całą wypowiedź. Optymizm ten ma podwójną motywację. Najpierw, że nic się nie dzieje z przypadku, ale wszystko wywodzi się ze zbawczego zamiaru Boga. Po wtóre zaś, że wszelkie cierpienia apostołskiego posłannictwa mają znaczenie soteriologiczne.

Część I: Cierpienia i nadzieje posługiwania apostołskiego (1,12-7,16)

1. OBJAŚNIENIA PAWŁA DOTYCZĄCE WPROWADZENIA ZMIAN W ZAMIERZONĄ PODRÓŻ APOSTOLSKĄ (1,12-2,13)

a) Szczerość Apostoła (1,12-14)

Apostoł wchodzi od razu w istotę rzeczy starając się wskazać bezzasadność zarzutów stawianych przez przeciwników. Stwierdza swą całkowitą szczerość potwierdzaną głosem sumienia (12), co pozwala mu stanąć spokojnie przed trybunałem Boga (14).

b) Stałość Pawła (1,15-22)

Stałość apostołska w niczym nie doznała uszczerbku na skutek ostatnich zmian w planie podróży do Koryntu (16-17). Zmiana nastąpiła, ponieważ Paweł nie widział możliwości osiągnięcia celu, który zamierzył. W gruncie rzeczy bowiem pozostaje on zawsze wierny swej misji. Jako Apostoł nie głosi nikogo, jak tylko Jezusa Chrystusa, w którym wszystkie obietnice Boga otrzymały potwierdzenie. Dzięki włączeniu w Chrystusa Apostoł ma udział w wierności samego Jezusa Chrystusa.

c) Powody zmian w planie podróży (1,23-2,13)

Powody zmiany zapowiedzianego programu podróży były zasadniczo dwa. Pierwszy, bardziej ogólny: Apostoł pragnął oszczędzić Koryntianom przykrego karcenia. Jako Apostoł pragnie być *"współtwórcą radości Koryntian"* (24). Chcąc przeto uniknąć sprawiania przykrości, zamiast osobistego pojawienia się, wysłał list zawierający upomnienia i wezwania do zaprowadzenia pokoju. Poza tym uniknął w ten sposób konieczności surowego wystąpienia przeciw temu, *"który znieważył"*. Zresztą ukarała go już wspólnota. Teraz więc wzywa Kościół Koryncki do łagodności wobec grzesznika, *"aby nie uwiódł ich szatan"* (w.11). O tym, że u podstaw wszystkich przedsięwzięć Pawłowych znajduje się pragnienie dobra Koryntian, świadczy niecierpliwość, z jaką oczekiwał od nich odpowiedzi.

2. POSŁUGIWANIE NOWEGO PRZYMIERZA – WIELKOŚĆ I GODNOŚĆ APOSTOLATU (2,14-4,6)

Pomyślne wiadomości, które Apostoł otrzymał z Koryntu za pośrednictwem Tytusa, skłaniają Pawła do dziękczynienia z powodu wielkości i skuteczności posługiwania apostolskiego (14-15). Jest to niezwykła misja i niezwykle posłannictwo, ponieważ rozstrzyga o wiecznym losie ludzi (2,15-16). Apostoł wie dobrze, że taka moc może pochodzić wyłącznie od Boga. Odrzuca zatem wszelką arogancję i pychę; ma świadomość, że służy jedynie Bogu i to stanowi o bezpieczeństwie i skuteczności działania. Godność apostolska jest większa od godności Mojżesza, który zasłaniał twarz stając przed Bogiem. Wzmianka o zasłanianiu twarzy daje okazję Pawłowi do spostrzeżenia, że taka właśnie zasłona spoczywa na sercu Żydów, którzy nie dochodzą do poznania Chrystusa. W odpowiednim czasie zasłona ta zostanie im zdjęta.

3. PARADOKSY ŻYCIA APOSTOLSKIEGO (4,7-18)

Apostoł przechodzi do ukazania paradoksów i trudności życia apostolskiego. Kontrast pomiędzy wielkością posługiwania a ułomnością ludzką (7) ma na celu uwydatnienie boskiego źródła skuteczności apostolatu. Przy pomocy czterech antytez przedstawia paradoks życia apostolskiego. Doświadczenia i udręki apostołów stanowią skarbiec wiernych: ponieważ są cierpieniami Chrystusa przeżywanymi przez Apostołów, rodzą w nawróconych życie Boże (12). W w. 13 Apostoł określa nadzieję, która podtrzymuje go wśród prób i doświadczeń. Tą nadzieją jest końcowy chwalebny tryumf.

4. NADZIEJE OŻYWIAJĄCE APOSTOLAT (5,1-10)

Tym, co podtrzymuje Apostoła w jego trudach, jest spojrzenie na własne przeznaczenie. Wie on dobrze, że wraz ze śmiercią zmieni się radykalnie jego sytuacja; zaistnieje nowa sytuacja niebieska. Oczekuje jej z tęsknotą, ale i z obawą. Obawa ta jest jednak skutecznie oddalana poprzez działanie Ducha Świętego (4). Dlatego pragnie odejść i być z Chrystusem (8), a skoro to nie nadchodzi, stara się

podobać jedynie Chrystusowi (9), jednemu i ostatecznemu Sędziemu.

5. ZASADA OŻYWIAJĄCA APOSTOLAT – MIŁOŚĆ (5,11-6,10)

a) Miłość – duszą apostołatu (5,14-15)

Zasadą ożywiającą apostołat jest miłość Chrystusa (14a). Miłość ta oznacza zarówno miłość Jezusa historycznego, pojmowana przez Pawła jako wezwanie i potężny stymulator, jak też miłość Chrystusa działająca w duszy Apostoła i wreszcie miłość do Chrystusa, która rodzi się w Pawle jako redamatio (miłość odwzajemnienia).

b) Absolutna nowość rzeczywistości chrześcijańskiej (16-17)

Człowiek ochrzczony przez swe włączenie w Chrystusa staje się nowym stworzeniem. Odkupiony ofiarą Chrystusa żyje nowym życiem, które jest życiem samego Zbawiciela. Odtąd wszystko powinno być oceniane według kryterium zbawienia, które przyniósł, nie zaś według poprzednich kryteriów kulturowych i etnicznych. Przy tej okazji Apostoł podkreśla, iż przed swym nawróceniem oceniał Chrystusa według swych dawniejszych kryteriów faryzeusza. Od swego nawrócenia patrzy na Zbawiciela nowymi oczami, oczami wiary chrześcijańskiej.

c) Zbawienie jako pojednanie z Bogiem w śmierci Chrystusa (5,18-6,10)

Nowość chrześcijańska jest owocem śmierci Chrystusa. Ona to odnowiła zerwaną więź pomiędzy Bogiem a ludzkością (18a-19a). Chrystus dokonał pojednania pomiędzy Bogiem a stworzeniem przyjmując na siebie skutki grzechu (21). Apostołowie przez swoje posługiwanie aktualizują ofiarę pojednania dokonaną historycznie wraz ze śmiercią Chrystusa (18b. 19b-20).

d) Zakończenie (6,11-7,16)

Pod koniec swego wykładu na temat natury i godności apostołatu Paweł powraca do serdecznego dialogu ze swymi "dziećmi", wyrażając nadzieję, że jego szczerość oraz miłość zostaną odwzajemnione. Zarazem przestrzega przed postępowaniem, które jest kompromisem ze złem. Wybór tekstów biblijnych ma na celu uzasadnić zachętę do należytego postępowania chrześcijańskiego.

Część II: Zbiórka dla Kościoła w Jerozolimie wyrazem jedności i miłości (8,1-9,14)

W obliczu klęski głodu, jaka zaistniała w Palestynie, wspólnoty chrześcijańskie, zwłaszcza w bogatszych regionach, śpieszyły z pomocą braciom. W tym kontekście należy rozumieć odezwę Pawła wzywającą Kościół w Koryncie do zbiórki na rzecz Jerozolimy.

a) Dobre zamiary mieszkańców Achai (8,1-24)

α) Instrukcja o przeprowadzeniu zbiórki (7-15). Apostoł podaje najpierw teologiczny argument. W zbiórce nie idzie tylko o gest filantropii, ale odwzajemnienie Chrystusowi za miłość. Z kolei wymienia dwa argumenty

praktyczne (10-15). Idzie o to, aby Koryntianie zamienili swą gotowość w czyn (10), nie aby siebie zubożyć, ale aby nastąpiła równość (13.15).

β) *Zapowiedź przybycia wysłanników Pawła (16-24)*. Zachęciwszy wiernych do roztropności, Apostoł sam objawia tę cnotę w sprawach kolekty. W celu zebrania darów wyznaczył odpowiednich chrześcijan, wśród nich Tytusa. Apostoł pragnie uniknąć jakiegokolwiek zarzutu ze strony nieprzyjaznych mu ludzi, pragnie być bez zarzutu nie tylko wobec Boga, ale także wobec ludzi (21). Koryntianie zaś mają sposobność okazać Apostołowi swą miłość i oddanie (24).

b) Potrzeba zrealizowania raz powziętego zamiaru (9,1-14)

Na początku rozdziału 8 Paweł wskazywał na gorliwość Macedończyków nie jakoby wierni w Achai byli jej pozbawieni, ale aby ich tym bardziej do niej zachęcić (7-8). I rzeczywiście, gorliwością Achai, z którą Paweł spotkał się w roku ubiegłym, chlubi się teraz wobec Macedończyków. Niech przeto Koryntianie będą hojni (6), a nade wszystko uradowani swym darem i przekonani, że Bóg nie pozwoli prześcignąć się w hojności (7-10). Owoce takiego gestu będą różnorodne. Nie tylko zapobiegą potrzebom braci (12), ale także zaowocują obfitością dóbr osobistych (10-11).

Część III: polemiczna (10,1-13,10)

W tej części Apostoł zwraca się bezpośrednio przeciwko swym prześladowcom pragnąc usunąć ich od wpływów na wspólnotę. Zadanie to przeprowadza w dwóch etapach: 1) stwierdzając i broniąc własnego autorytetu apostolskiego (konfrontacja z oskarżeniami: 10,1-18); 2) zestawiając się z przeciwnikami i wskazując na swe własne tytuły do chwały (konfrontacja z oskarżycielami: 11,1-12,10); 3) w końcu powtarza i podsumowuje powody, które skłoniły go do apologii i zapowiada swą bliską wizytę (12,11-13,10).

1. PAWEŁ WYKAZUJE I BRONI SWEJ APOSTOLSKIEJ GODNOŚCI (10,1-18)

a) Apostoł odrzuca oskarżenia i potwierdza swój autorytet apostolski (1-11)

W kilku zdaniach św. Paweł relacjonuje zarzuty, jakie mu postawiono i formułuje obronę. Otóż uważany jest za surowego z daleka, łagodnego i lękiego z bliska, za kogoś, kto kieruje się ludzkimi kalkulacjami (2), za kogoś, kto nie należy do Chrystusa (7), kto jest pyszny i autorytarny (8-9).

Wierni zatem niech będą czujni, aby nie dać się zwieść. Pomimo bowiem swej naturalnej słabości (3) Apostoł potrafi okazać surowość, ponieważ wszystko może dla Chrystusa i dla Boga (4-6). Jego oręż nie wywodzi się z umiejętności ludzkich (4), ale z mocy, która pochodzi od Boga. Dzięki niej potrafi skutecznie zwalczać wszelkie zapory stawiane Ewangelii (4-5), a także ukarać nieposłuszeństwo (6.11). Nie lęka się przeto oskarżeń, gdyż wie, że należy do Chrystusa nie w mniejszym stopniu niż jego przeciwnicy (7) i może wystąpić stanowczo bez obawy zawstydzenia. Jeśli zaś powstrzymuje się od surowego i zdecydowanego potępienia i ukarania, to tylko dlatego, aby we wszystkim pomagać, a w niczym nie szkodzić wiernym (8).

b) Paweł ma prawo interweniować w Koryncie (12-18)

Do zarzutu o autorytaryzm dołączono jeszcze zarzut nadmiernej ambicji. Paweł odpowiadając nadmienia tylko, iż nie ma zamiaru rywalizować z czymś wychwalaniem siebie, a tylko zadowoli się zestawieniem siebie z zadaniami Apostoła. Otóż zadaniem tym jest głoszenie Ewangelii (13-14). Zadanie to Paweł wypełnił tak, iż nie potrzebuje przywłaszczać sobie cudzych trudów przez ewangelizowanie na terenach, na których inni już pracowali (15-16). To jednak nie przeszkadza, aby w chwili, kiedy Koryntianie będą wystarczająco silni we wierze, pójść gdzie indziej i gdzie indziej głosić Ewangelię Bożą.

2. KONFRONTACJA Z PRZECIWNIKAMI: PAWŁOWE TYTUŁY DO CHWAŁY (11,1-12,21)

W poprzedniej perykopie Paweł poruszył pośrednio temat "*chluby*" (1,8.13.15.17) zaznaczając, iż gdyby nawet bardziej jeszcze chciał się chlubić, miałby ku temu powody. Obecnie, jakkolwiek z dużymi oporami (11,1.16.17 itd.), czuje się zmuszony to uczynić, aby pokonać przeciwników ich własną bronią. Z jednej strony czuje się rzeczywiście "*niczym*" (12,11), ale z drugiej nie jest bynajmniej niższym od "*wielkich apostołów*". Po kolei wylicza swe tytuły do chwały (11,7-33), znaki apostołatu (12,11-18), dary nadprzyrodzone otrzymane od Boga (12,1-6). Zaznacza jednak natychmiast, iż tylko dobro Ewangelii skłoniło go do takiego sposobu obrony. Tak bardzo zależy mu na Koryntianach i tak bardzo chce przyprowadzić ich do Chrystusa, iż gotów był popełnić "szaleństwo" opowiadania o znakach swego apostołatu.

a) Bezinteresowność apostołska (11,7-15)

Wykazawszy, że jego znajomość Ewangelii nie jest mniejsza od tej, którą rozporządzają oskarżyciele, Apostoł przechodzi do ukazania swej bezinteresowności, przedstawiając najpierw fakt (7-10), następnie jego motywy (11-15).

b) Jego tytuły i cierpienia apostołskie (6-33)

O ile Apostoł chętnie mówi o swej bezinteresowności apostołskiej, stanowiącej rzeczywisty tytuł do chwały, o tyle z dużymi oporami zgadza się mówić o wydarzeniach dotyczących jego duchowego życia. Na nowo zatem prosi o wybaczenie (16-18). Czyni to jednak zmuszony okolicznościami, aby Koryntianie nie zostali wprowadzeni w błąd przez fałszywych nauczycieli, aby okazało się, iż wcale nie jest mniejszy od swych rywali (21). To stwierdzenie otwiera swego rodzaju wyznanie autobiograficzne, które zaczynając się w 11,5, trwać będzie aż do 12,18. Zostaną zatem wyliczone najpierw tytuły apostołskie (11,22-23), potem liczne próby i cierpienia (23-27; 32-33) potwierdzające autentyczność jego apostołatu.

c) Dary nadprzyrodzone i słabość Apostoła (12,1-10)

Aby uzupełnić swój portret, Apostoł przedstawia – jakkolwiek zawsze niechętnie – swe życie duchowe. Wymienia spośród objawień i widzeń szczególne jakieś

przeżycie, które miało miejsce na samym początku działalności misyjnej (2-4). Ono jest rzeczywiście powodem do chluby, ale wolałby tego nie czynić, bo jest to wyłącznie dar Boga, który mógłby spowodować u chrześcijan większą cześć niż potrzeba. W rzeczywistości bowiem najpełniejszą własnością Apostoła są jego słabości i nimi mógłby się chlubić. One to bowiem tym wyraźniej wskazują na moc Bożą, która *"w słabości się doskonali"* (9.10).

d) Znaki prawdziwego apostołatu i cel apologii (12,11-21)

Pod koniec wyliczania swych zasług oraz darów Boga (11,5-12,10) Paweł czuje się zawstydzony: *"Oszalałem, a wyście mnie do tego zmusili"*. Spowodowali to Koryntianie, ci, którzy powinni mieć szacunek wobec Apostoła. W końcu jednak stwierdza, że wszystko to ma na celu poprawę Koryntian (19), zwłaszcza w dziedzinie miłości braterskiej (20) oraz czystości (21). W przeciwnym wypadku, będzie zmuszony zastosować surowsze środki.

3. ZAPOWIEDŹ BLISKIEGO PRZYBYCIA (13,1-10)

Gdy po raz trzeci przybędzie do Koryntu, nie będzie już więcej pobłażający. W ten sposób Koryntianie poznają, iż Apostoł ma udział nie tylko w cierpieniach Chrystusa, ale i w mocy Chrystusa (3-4). Zachęca ich przeto, aby starannie zbadali siebie, czy rzeczywiście należą do Chrystusa (5-6).

Zakończenie i pozdrowienia (13,11-13). Zakończenie listu należy do najkrótszych. Niemniej jednak posiada wszystkie charakterystyczne elementy konkluzji. Zwraca uwagę jedna z najbardziej jasnych formuł trynitarnych w Nowym Testamencie.